

MAŁGORZATA OKUPNIK



„CIEŃ KAINA”. TEMAT WOJNY W WYPOWIEDZIACH PAPIEŻA FRANCISZKA

ABSTRACT. Małgorzata Okupnik, „Cień Kaina”. *Temat wojny w wypowiedziach papieża Franciszka* [„The Shadow of Cain”. The theme of war in the statements of Pope Francis] edited by Agnieszka Doda-Wyszyńska, Sławomir Leciejewski, „Człowiek i Społeczeństwo” vol. LIV: *Wyzwania cywilizacyjne chrześcijaństwa* [Civilization challenges of Christianity], Poznań 2022, pp. 151–167, Adam Mickiewicz University. ISSN 0239-3271, <https://doi.org/10.14746/cis.2022.54.10>.

Christians feel that they should not be indifferent to war, and that it is their duty to react to harm, particularly done to civilians. Catholics expect their greatest authority, the Pope, to have a firm say about war and peace. Many people, however, have had the impression that Pope Francis is erratic and assesses the situation in a wrong way. Although he follows the beaten track paved by the Church's social science and Vatican diplomacy, some of his statements (and things left unsaid) caused and still are causing controversy. The article attempts at understanding the position of Pope Francis. It analyses his utterances regarding war, taken from sources such as the book titled *Against War*, speeches and social media (Twitter).

Keywords: Roman Catholicism, Pope Francis, war, Cain, Twitter

Małgorzata Okupnik, Akademia Muzyczna im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu, Wydział Kompozycji, Dyrygentury, Wokalistyki, Teorii Muzyki i Edukacji Artystycznej, ul. Święty Marcin 87, 61-808 Poznań, e-mail: mokupnik@amuz.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0002-4269-3437>.

Dla chrześcijan wojna jest złem. Powstają dylematy moralne: czy można jej uniknąć (bez popierania ludobójczych reżimów)? Co zrobić, by przerwać wyścig zbrojeń i międzynarodowy handel bronią? Czy ruch pacyfistyczny może stanowić alternatywę dla chrześcijan?¹ Czy nadal istnieje uzasadnienie

¹ Pojawiają się głosy o „herezji pacyfizmu” (zob. Śniadoch, 2022).

dla prowadzenia „wojny sprawiedliwej” (Nagórny i Pokrywka, 2003; Zwoliński, 2005)? Jak powinna wyglądać „wojna o pokój” (Salij, 2003)? Chrześcijanie czują, że w obliczu wojny nie powinni być obojętni, a ich obowiązkiem jest reagowanie na krzywdy i cierpienia dotykające przede wszystkim ludność cywilną: kobiety, dzieci, starców, chorych, niepełnosprawnych. Katolicy szukają wsparcia i oczekują, że najważniejszy głos w sprawie wojny i pokoju zabierze najwyższy dla nich autorytet – papież.

Labirynt jest dobrą metaforą do opisanego dylematów, przed jakimi stanęły osoby wierzące (i nie tylko one) w obliczu oceny papieskich reakcji na agresję Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, która nastąpiła w lutym 2022 r. Symbolizuje on zamęt (również mentalny), skomplikowaną sytuację, trudny i zawły problem. Oczekiwanie katolików jest jednoznaczne: nić Ariadny, pozwalającą wydostać się z owego labiryntu, powinien dźwżyć i umiejętnie rozwijać obecny papież. Wiele osób odniosło jednak wrażenie, że papież Franciszek błądzi, niewłaściwie ocenia sytuację. Chociaż podąża utartą drogą nauki społecznej Kościoła i dyplomacji watykańskiej (kontynuującej *Ostpolitik*), to niektóre jego wypowiedzi (a także przemilczenia) budziły i nadal budzą kontrowersje. Warto zadać pytanie, dlaczego tak się dzieje. Wspomnianą wcześniej nić Ariadny można potraktować inaczej: jako propozycję samodzielnej drogi do poznania stosunku Kościoła katolickiego do wojny i próbę zrozumienia stanowiska papieża Franciszka. Wymaga to analizy jego wypowiedzi na temat wojny w encyklikach, adhortacjach, przemówieniach, wreszcie w mediach społecznościowych (głównie na Twitterze). Wojna wciąż trwa, dlatego nie jest możliwa kompletna i definitywna ocena postawy papieża. Analiza obejmuje wypowiedzi z 2022 r.

Punktem wyjścia powinna być definicja wojny. *Encyklopedia Katolicka* podaje:

Wojna, stan zorganizowanego, zbrojnego konfliktu, zazwyczaj otwartego i wypowiedzianego, między państwami, narodami, grupami etnicznymi lub społeczeństwami, stosującymi wobec siebie agresję i przemoc (terroryzm), w celu zadośćuczynienia za krzywdy, zdobycia terytorium, osiągnięcia korzyści, egzekwowania roszczeń, wyniszczenia wroga; może być zakończona rozejmem, zawieszeniem broni, kapitulacją lub zawarciem pokoju; rodzi niesprawiedliwość, prowadzi do strat moralnych i materialnych społeczeństw (Dziadosz, Królikowski, Staszewski i Skwierczyński, 2014: 850).

Zagadnienia teologii wojny zostały wyłożone w Katechizmie Kościoła Katolickiego. W artykule dotyczącym piątego przykazania część III została poświęcona obronie pokoju i unikaniu wojny. W punkcie 2307 pojawia

się zdanie: „Z powodu zła i niesprawiedliwości, jakie pociąga za sobą wszelka wojna, Kościół usilnie wzywa wszystkich do modlitwy i działania, by dobroć Boża uwolniła nas od odwiecznego zniewolenia przez wojnę” (Katechizm Kościoła Katolickiego, 1994: 523). Mocną wymowę ma punkt 2308: „Każdy obywatel i wszyscy rządzący są zobowiązani do działania na rzecz unikania wojen”. W punkcie tym rozwinięte zostały kwestie prawa do obrony koniecznej w przypadku agresji, z pouczeniem, że najpierw należy wykorzystać wszystkie środki służące do rokowań pokojowych. Katechizm, w punkcie 2317, wskazuje główne przyczyny wojen, a są nimi: „niesprawiedliwości, nadmierne nierówności w porządku gospodarczym lub społecznym, zazdrość, podejrzliwość i pycha”.

Wydawało się, że największą katastrofę humanitarną odnotowano w wieku XX, który przyniósł dwie wojny światowe. Druga okazała się jeszcze większym kataklizmem niż pierwsza, ponieważ śmierć zadawano na niewyobrażalną dotąd skalę, w sposób „przemysłowy”. Tragedia Zagłady stała się cezurą w dziejach ludzkości. Trudny czas nastąpił po zakończeniu konfliktów, kiedy trzeba było odbudować zrujnowany świat. Nazywa się go „powojniem” (Judt, 2008). Konsekwencje konfliktów zbrojnych odczuli nie tylko ich bezpośredni uczestnicy i ludność cywilna, lecz także następne pokolenie (czy nawet pokolenia) urodzone w okresie pokoju (chodzi nie tylko o sferę materialną, ale też psychiczną i emocjonalną) (Grzywacz i Okupnik, 2015; 2020). Po 1945 r. nie zaprzestano prowadzenia wojen, a ponadto skala okrucieństwa wzrosła, choćby poprzez użycie nowych rodzajów broni. Konflikty nie przybrały jednak wymiaru ogólnoświatowego. Ta sytuacja utrzymuje się w wieku XXI, nazwanym już teraz „wiekiem niepokoju”. Mapa konfliktów zbrojnych na świecie w 2022 r. wskazuje wiele miejsc, w których toczą się regularne walki, giną niewinni ludzie. Papież Franciszek od początku swojego pontyfikatu (tj. od 2013 r.) mówi o trwającej już trzeciej wojnie światowej toczącej się „w kawałkach”, czyli w postaci krwawych konfliktów rozproszonych w różnych częściach świata (Mróz, 2018: 10).

Z perspektywy historycznej widać, że w zasadzie każdy pontyfikat nowożytnej Europy przebiegał w cieniu wojny. Jeśli chodzi o stanowisko papieży wobec konfliktów zbrojnych, to koniecznie przywołać trzeba teksty kilku encyklik: *Ad beatissimi Apostolorum* (1914) i *Pacem, Dei munus pulcherrimum* (1920) Benedykta XV, *Summi pontificatus* (1939) i *Communium interpretes dolorum* (1945) Piusa XII. Po II wojnie światowej wydane zostały encykliki: *Pacem in terris* Jana XXIII (1963) i *Mense maio* Pawła VI (1965). Do kwestii wojny częściowo nawiązywały także encykliki Jana Pawła II *Sollicitudo rei socialis* (1987) i *Ut unum sint* (1995). Nie można pominąć

jego corocznych orędzi na Światowy Dzień Pokoju i innych wypowiedzi. Jednym z najważniejszych dokumentów Kościoła dotyczących wojny jest Konstytucja duszpasterska O Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, ogłoszona przez papieża Pawła VI w 1965 r. (aktywny udział w jej powstawaniu miał ówczesny arcybiskup Karol Wojtyła). Szczególnie istotne są postanowienia zawarte w rozdziale V zatytułowanym „Potrzeba umocnienia pokoju i rozwijania wspólnoty narodów”.

Wypowiedzi papieży na temat konfliktów militarnych doczekały się licznych komentarzy i opracowań naukowych (m.in. Gianelli i Torielli, 2006; Białas-Zielińska, 2018). Od czasu Soboru Watykańskiego II Stolica Apostolska kładzie nacisk na prawa człowieka i w ich przestrzeganiu upatruje gwarancję pokoju na świecie. Jej pozycję w stosunkach międzynarodowych pod koniec wieku XX i na początku XXI należy ocenić jako silną (Suchocka, 2018: 91–105). Zawdzięczała ją Janowi Pawłowi II, papieżowi o wysokim autorytecie moralnym i wybitnym talencie dyplomatycznym, zachowującemu niezależność, nieulegającemu zewnętrznym naciskom (Strzałka, 2014: 227). Prowadzone przez niego działania miały swoją specyfikę, polegającą na wykorzystaniu *soft power* oraz dyplomacji publicznej w celu uzyskania wpływów w humanizacji stosunków międzynarodowych i międzypaństwowych (Mróz, 2018: 45–50). Środkami owej „miękkiej siły” były audiencje generalne, modlitwa „Anioł Pański” (czy „Regina Caeli”), pielgrzymki, wystąpienia papieża na forach organizacji międzynarodowych (np. ONZ), adhortacje, encykliki, orędzia. Jan Paweł II występował w obronie podstawowych wartości humanistycznych oraz ogólnoludzkich.

Jorge Mario Bergolio, nazywany „papieżem radykalnym” (Ivereigh, 2015), stał się rzecznikiem ludzi ubogich (stąd imię Franciszek). Jego znakiem rozpoznawczym jest wrażliwość na los migrantów i uchodźców, osób wykluczonych, marginalizowanych. Papież Franciszek prowadzi dyplomację publiczną i posługuje się „miękką siłą”, jednak w stylu diametralnie innym niż poprzednicy, co „przynosi ze sobą kolejne paradoksy, tak charakterystyczne dla tego pontyfikatu” (Mróz, 2018: 51). Wynikają one z odmiennego sposobu komunikowania (skrócenia dystansu i uproszczenia języka), różnicy kulturowej i temperamentu (papież pochodzi z Ameryki Łacińskiej, jest potomkiem włoskich emigrantów) oraz nieeuropocentrycznego punktu widzenia. Na to nakładają się doświadczenia życiowe Bergolia związane z wojną (m.in. był świadkiem brudnej wojny w Argentynie i okropności reżimu Videli).

Język wystąpień publicznych papieża Franciszka różni się od języka poprzedników. Zdaniem Macieja Mroza: „Posługując się językiem osobistego świadectwa, ukazuje *pro foro externo* spójność słów i czynów. Franciszek

używa prostego, bezpośredniego języka, koncentruje się na dialogu, porzucając trudny, archaiczny styl dawnego, przedsoborowego Kościoła” (Mróz, 2018: 59). Papież Franciszek sprawia kolejny kłopot, ponieważ jest spontaniczny: mówi to, co myśli (zwłaszcza w swobodnych wypowiedziach kierowanych do dziennikarzy). Tomasz P. Terlikowski zauważył, że „papież często z lubością szokuje wiernych, wypowiadając opinie w taki sposób i o takiej treści, na które nie zdecydowaliby się jego poprzednicy” (Terlikowski, 2014: 219). Z tego powodu odnosi się wrażenie, że nie jest rasowym dyplomatą. O ile w wystąpieniach publicznych papież jest powściągliwy (w pierwszych miesiącach wojny krytykowano go za brak zdecydowanego wskazania i potępienia agresora w konflikcie z Ukrainą²), to w wypowiedziach dla dziennikarzy używa sformułowań wywołujących konsternację (a nawet oburzenie). Najszerszej komentowane było zdanie o „szczekaniu NATO u drzwi Rosji” w artykule opublikowanym w „Corriere della Sera” (Fontana, 2022). W tłumaczeniu na język polski ów fragment brzmi następująco:

To, co niepokoi papieża Franciszka, to fakt, że na chwilę obecną wydaje się, że Putin się nie zatrzyma. Papież próbuje również zrozumieć korzenie tego zachowania, motywy, które pchają go do wojny aż tak brutalnej. Być może „szczekanie NATO u drzwi Rosji” doprowadziło głowę Kremla do złej reakcji i do rozpętania konfliktu. „Nie wiadomo, czy ten gniew został sprowokowany, ale jego wybuch być może został ułatwiony” – pyta sam siebie papież (Grzybowska, 2022).

Luciano Fontana w artykule zacytował wypowiedzi papieża i opatrzył je własnymi komentarzami, mogącymi w nie dość wierny sposób oddawać intencje rozmówcy. Pozostaje jeszcze kwestia stylistyczna, a mianowicie słowo „szczekanie”. Wojciech Żmudziński zauważył:

Zawsze może okazać się niefortunne w tłumaczeniu użycie przez międzynarodowy autorytet kolokwializmu, a w takim kolokwialnym i przenośnym znaczeniu użył papież Franciszek czasownika „abbaiare” (dosł. szczekać). Dla osoby myślącej po włosku będzie to znaczyło „sprawiać wrażenie, że istnieje jakieś zagrożenie”, bo jak mówi włoskie przysłowie „pies, który szczeka, nie gryzie”. W tym przypadku włoskie „abbaiare” nie ma takiego

² Zob. np. Suchocka, 2022: 62. W wywiadzie dla pisma „America” papież powiedział, że nie musi wymieniać nazwiska Putina, ponieważ wiadomo, kogo potępia (zob. Wysocka, 2022a). Rozważanie na „Anioł Pański” 2 października 2022 r. w całości było poświęcone wojnie w Ukrainie i skierowane do Putina: „Mój apel skierowany jest przede wszystkim do prezydenta Federacji Rosyjskiej, błagając go – także z miłości do jego narodu – o zatrzymanie tej spirali przemocy i śmierci” (Pontifex_pl, 2022).

samego zabarwienia emocjonalnego jak pełne grozy „szczękanie” w języku polskim. Powiedział więc papież, że być może Putin przeraził się tym, co nie było realnym zagrożeniem (Żmudziński, 2022).

Wypowiedź o „szczękanii NATO u drzwi Rosji” wywołała duże poruszenie m.in. wśród polityków i dziennikarzy³. Niektórzy próbowali zrozumieć intencje papieża. Jacek Żakowski wspominał o niedotrzymanej obietnicy z 2008 r. o przyjęciu do NATO Ukrainy i Gruzji oraz braku reakcji na zajęcie Krymu i Osetii: „To nie usprawiedliwia Putina, nie unieważnia jego zbrodniczych motywów i działań, ale obciąża NATO – zwłaszcza te państwa (w tym Polskę), które do takiej obietnicy parły, a potem nie doprowadziły do jej realizacji” (Żakowski, 2022). Głos w sprawie niefortunnego sformułowania zabrał wreszcie sam papież. W rozmowie, którą opublikował włoski dziennik „La Stampa” w czerwcu 2022 r., wyjaśniał, skąd zaczerpnął wiedzę na temat przyczyn agresji Federacji Rosyjskiej:

Spotkałem się z przywódcą państwa, mądrym człowiekiem [...] powiedział mi, że bardzo jest zaniepokojony tym, jak porusza się NATO. [...] Zapytałem go, dlaczego, a on mi odpowiedział: „Szczekają u drzwi Rosji i nie rozumiem, że Rosjanie są imperialni i nie pozwalają żadnej obcej sile zbliżyć się do nich” (Wysocka, 2022b).

Rolą papieża nie jest podejmowanie decyzji politycznych (czy ich komentowanie), lecz przypomnienie, „gdzie leży dobro i zło” (Żakowski, 2022). W wywiadzie dla włoskiego dziennika „Corriere della Sera” papież surowo ocenił postawę patriarchy moskiewskiego Cyryla, nazywając go „ministrantem Putina”, co było określeniem lekceważącym i obraźliwym (Nosowski, 2022). Sformułował to w sposób jednoznaczny i prostolinijny, daleki od standardów dyplomatycznych. W kwestii polityki i rozeznania sytuacji papież nie jest „nieomylny”. Z analizy różnych wypowiedzi i reakcji papieskich jasno wynika, że perspektywa, z jakiej papież i Stolica Apostolska patrzą na Europę Środkową i Wschodnią, nie jest kompletna i obiektywna. Tomasz Królak pisze o dwóch tego przyczynach:

Całokształt watykańskiego podejścia do wojny w Ukrainie ujawnia brak znajomości natury Rosji i jej imperialnych tęsknot, znanych od wieków, a w XX i XXI w. realizowanych pod banderą ZSRR [...], a następnie Federacji Rosyjskiej. Zapewne w całej tej sprawie nie bez znaczenia pozostaje także

³ W tym wywiadzie papież po raz pierwszy wymienił z nazwiska Putina i przypisał mu pełną odpowiedzialność za wywołanie wojny i jej kontynuowanie (zob. Nosowski, 2022).

osobiste doświadczenie papieża z Argentyny. [...] latynoskie spojrzenie na Stany Zjednoczone jest zdecydowanie bardziej krytyczne niż europejskie (Królak, 2022).

Znawcy uważają, że konieczna jest rewizja watykańskiej *Ostpolitik*. George Weigel tak pisał o stanowisku, jakie Stolica Apostolska powinna zająć w kwestii wojny w Ukrainie:

W świetle [...] faktu, że obecna hierarchia Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej [...] jest narzędziem rosyjskich władz państwowych, odgrywając żalosną rolę w kremłowskiej propagandzie i kampaniach dezinformacyjnych oraz błogosławiąc inwazję [...], konieczne jest ponowne przemyślenie wieloletniej postawy Watykanu, kładącej nacisk na serdeczne relacje z Cerkwią w Rosji. W aktualnych okolicznościach nie jest możliwe [...] wspólne, ekumeniczne występowanie w obronie międzynarodowych norm prawnych. [...] Udawanie, że jest inaczej, tylko powiększa krzywdę wyrządzaną przez agresorów (Weigel, 2022).

W swoich wystąpieniach papież Franciszek często używa kolokwializmów, „mowy niskiej”, ponieważ chciałby, aby jego słowa stały się zrozumiałe dla wszystkich. Nie zawsze osiąga ten cel. Na kształt jego przemówień wpływa formacja jezuicka, jaką odebrał. Gdy członkowie Towarzystwa Jezusowego omawiają jakąś kwestię, to mnożą pytania, nie udzielając odpowiedzi, ale wymuszając „wgląd we własną wolność i sumienie” (Orzeł, 2018: 86).

„Niedokończone myśli” stały się kolejnym znakiem rozpoznawczym papieża Franciszka. Zdarzało się, że przysparzały kłopotów i siły zamęt, zwłaszcza wtedy, gdy zostały wyrwane z szerszego kontekstu. Dotyczyły to niektórych wpisów na Twitterze. Konto @Pontifex powstało w 2010 r., ale pierwszy papieski tweet został wysłany w grudniu 2012 r. (Narbona, 2016). Chodziło o to, by papież, jako głowa Kościoła katolickiego, miał osobisty, globalny i szybki kanał komunikacji. Rewolucyjność Twittera polega na szybkości przekazywania informacji i skróceniu dystansu między osobami wchodzącymi w interakcję. Maksymalna długość postu wynosi 280 znaków (wcześniej było to 140 znaków). Zazwyczaj jest to zwięzły komentarz, nierzadko opatrzony dużą liczbą hashtagów (służących do kategoryzowania wpisów i łatwiejszego docierania do osób zainteresowanych). Twitter stał się narzędziem wykorzystywanym w dyplomacji do prowadzenia tzw. *twiplomacy* (Walewski, 2020: 16). Dyplomacja twitterowa ma tę wadę, że może zwiększać ryzyko napięć, a nawet konfliktów, poprzez drobne nieporozumienia czy brak pewności co do treści przekazu (Walewski, 2020: 24).

Papież Franciszek już na początku pontyfikatu zaczął korzystać z konta @Pontifex. Jego profil ma dziesięć wersji językowych: angielską (wpisy śledzi ok. 19 mln osób), hiszpańską (również 19 mln), włoską (ponad 5 mln), portugalską (ponad 5 mln), polską (ok. 1,1 mln), łacińską (ok. 1 mln), francuską, niemiecką, arabską oraz czeską. Papież regularnie publikuje posty.

W ostatnim czasie z dużą uwagą śledzono jego wpisy opatrzone hashtagami #Pokój i #Ukraina. Najwięcej kontrowersji wzbudził post z 4 kwietnia 2022 r. o treści:

Trzeba płakać na grobach. Nie zależy nam już na młodych? Napawa mnie bólem to, co dziś się dzieje. Nie uczymy się. Niech Pan zmiłuje się nad nami, nad każdym z nas. Wszyscy jesteśmy winni!” (Pontifex_pl, 2022).

Żaden z wcześniejszych postów na temat konfliktu w Ukrainie nie doczekał się takiej liczby komentarzy na Twitterze i w mediach. Skupiono się na ostatnim emocjonalnym zdaniu: „Wszyscy jesteśmy winni!”. Nie powinno się go analizować w oderwaniu od poprzedzających wypowiedzi. Wcześniej, tego samego dnia, został umieszczony post o treści: „Logika wojny znów się narzuca, ponieważ nie jesteśmy już przyzwyczajeni do myślenia w kategoriach pokoju. Jesteśmy uparci, jesteśmy zakochani w wojnach, w duchu Kaina” (Pontifex_pl, 2022).

Trzeba pamiętać, że dla tweetów charakterystyczna jest skrótowość. Nadawca czasem (błędnie czy bezrefleksyjnie) zakłada, że odbiorca właściwie odczyta i zrozumie jakiś skrót myślowy. W przypadku postów z 4 kwietnia zasadnicze znaczenie ma „duch Kaina”. Papież do biblijnej historii Kaina i Abela nawiązywał wielokrotnie, również w kontekście działań wojennych. W setną rocznicę wybuchu I wojny światowej odwiedził cmentarz wojenny w Fogliano di Redipuglia we Włoszech. Wizyta ta miała kontekst osobisty, ponieważ w Wielkiej Wojnie brali udział jego krewni, a dwóch stryjecznych dziadków poniosło w niej śmierć. W homilii Ojciec Święty odwołał się do opisaną w Księdze Rodzaju zbrodni Kaina, którego zawiść doprowadziła do zabicia własnego brata. Zwrócił uwagę na przyczyny wojen:

Chciwość, nietolerancja, żądza władzy... to motywy pobudzające do decyzji o wojnie, a są one często usprawiedliwiane ideologią. Wcześniej jednak jest namiętność, bodziec wypaczony. Ideologia jest usprawiedliwieniem, a gdy nie ma ideologii, to pojawia się odpowiedź Kaina: „Co mnie obchodzi mój brat?”. [...] „Czyż jestem stróżem brata mego?” (Rdz 4,9). [...] Nad wejściem na ten cmentarz unosi się szydercze motto wojny: „Co mnie to obchodzi?” (tc, 2014).

Ważna jest druga część homilii, w której papież odniósł się do współczesności:

Także dziś jest wiele ofiar. [...] Bo także dziś za kulisami kryją się interesy, geopolityczne plany, żądza pieniędzy i władzy, jest przemysł zbrojeniowy! [...] I ci planiści terroru, organizatorzy starć, a także przedsiębiorcy zbrojeniowi wypisali w sercach: „Co mnie to obchodzi?”. [...] Być może spekulujący na wojnie [...] zarabiają dużo, ale ich zdemoralizowane serce utraciło zdolność do płaczu. Kain nie zapłakał. [...] Cień Kaina obejmuje nas dzisiaj. [...] Widać go w historii od roku 1914 aż po dzień dzisiejszy (tc, 2014).

Papież Franciszek 16 marca 2022 r. opublikował specjalną modlitwę, w której postać Kaina została przywołana trzykrotnie. Sens modlitwy jest głęboki. Zwrócono w niej uwagę na trzy wyzwania stojące przed chrześcijanami. Po pierwsze, nie mogą być oni jak Kain (muszą umieć odróżnić dobro od zła i powściągać złe emocje, por. Rdz 4,7). Po drugie, nie wolno im knuć planów zbrodni. Bóg ostrzega, co się stanie, jeśli brat podniesie rękę na brata (Rdz 4,11–12). Trzecim, najtrudniejszym wyzwaniem dla chrześcijanina jest to, że w Kainie, w mordercy lub potencjalnym mordercy, ma zobaczyć brata i modlić się za niego. Nie wolno podsycać gniewu, planować zemsty czy odwetu (papież podkreśla to w encyklice *Fratelli tutti*, p. 242). Nieprzyjaciół należy miłować. W modlitwie przebiegającej pojawiły się konkretne odniesienia do wojny w Ukrainie.

Przebacz nam, Panie, wojnę.

Panie Jezu, narodzony pod bombami Kijowa, zmiłuj się nad nami.

Panie Jezu, który umarłeś w ramionach swojej matki w bunkrze w Charkowie, zmiłuj się nad nami.

Panie Jezu, posłany jako dwudziestolatek na front, zmiłuj się nad nami. [...]

Przebacz nam, Panie, jeśli nadal będziemy zabijać naszego brata, przebacz nam, jeśli nadal będziemy, jak Kain, usuwać kamienie z naszego pola, aby zabić Abła. [...]

Panie Jezu Chryste, Synu Boży, błagamy Cię! Powstrzymaj rękę Kaina! [...]

A kiedy już powstrzymasz rękę Kaina, zajmij się także nim. On jest naszym bratem (Pontifex_pl, 2022).

W tej modlitwie papież nie skupia się na aspektach politycznych konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. Tę wojnę postrzega jako porażkę chrześcijaństwa, ponieważ jest „bratobójcza” – chrześcijanin występuje przeciw chrześcijaninowi. Na ten niepokojący aspekt zwrócił uwagę wcześniej, jeszcze przed wybuchem wojny, w poście opublikowanym 20 lutego 2022 r.: „Jakże smutne jest, gdy ludzie i narody, dumne z bycia chrześcijanami, widzą innych jako wrogów i myślą o prowadzeniu wojen!” (Pontifex_pl, 2022).

Papież wielokrotnie mówił o powszechnym usprawiedliwianiu obojętności na zło, przemoc, wojnę. 27 marca na Twitterze pojawiła się mocna wypowiedź o zbiorowej odpowiedzialności (winie): „Nie możemy przyzwyczać się do wojny! Zamiast tego musimy przekształcić dzisiejsze oburzenie w jutrzejsze zaangażowanie. Ponieważ jeśli z tych wydarzeń wyjdziemy tacy jak wcześniej, to w jakiś sposób wszyscy będziemy winni” (Pontifex_pl, 2022). Jak wskazują statystyki, wypowiedź ta nie wywarła większego wrażenia.

Co może zrobić chrześcijanin, aby nie być (lub nie czuć się) winnym? Papież Franciszek w poście z 19 czerwca zachęcał do przemyśleń: „Co ja dzisiaj robię dla narodu ukraińskiego? Czy się modłę? Czy daję siebie? Czy staram się zrozumieć?” (Pontifex_pl, 2022).

Papież wielokrotnie zapraszał do wspólnej modlitwy (zob. wpisy z hashtagiem: #MódlmysięWspólnie #Ukraina⁴). 25 lutego opublikowany został pierwszy tego rodzaju post, wraz z uzasadnieniem potrzeby modlitwy: „Każda wojna pozostawia świat w gorszej sytuacji, niż go zastała. Wojna jest porażką polityki i ludzkości, haniebną kapitulacją, porażką w obliczu sił zła” (Pontifex_pl, 2022). Papież wielokrotnie zwracał się z apelem, aby nie przyzwyczajając się do stanu wojny i nie ustawać w pomocy uchodźcom (np. we wpisie z 20 marca).

Problem przyzwyczajania się do zła widział również Zygmunt Bauman. W książce *Obcy u naszych drzwi* zauważył: „Niestety – natura szoku polega na tym, że z czasem przemienia się on w nudną rutynę normalności, a moralna panika ulega wyczerpaniu, znika z pola widzenia i z sumienia, pochłaniana przez zapomnienie” (Bauman, 2016: 8).

14 kwietnia 2022 r. w wydawnictwie watykańskim ukazała się książka papieża Franciszka *Contra a guerra. A coragem de construir a paz* (w tłumaczeniu na język angielski: *Against War: Building a Culture of Peace*, 2022). Znamienne jest to, że w mediach została właściwie przemilczana. Papież we Wstępie przywołał podróż do Iraku z 2021 r., podczas której mógł zobaczyć katastrofalne skutki wojny spowodowanej bratobójczą przemocą i terroryzmem. Przyznał, że wybuch wojny w Europie był dla niego zaskoczeniem. Napisał, że wszyscy ludzie ponoszą odpowiedzialność za jej wywołanie. Sprecyzował, o jaką winę chodzi. Winna jest krótka pamięć ludzi, brak umiejętności wyciągania wniosków z historii. W swoim nauczaniu papież podkreślał wagę międzygeneracyjnej transmisji wiedzy, nazwanej

⁴ Zob. m.in. posty z 24 sierpnia, 30 października i 23 listopada 2022 r. (ze wspomnieniem 90. rocznicy Hołodomoru – wielkiego głodu w Ukrainie).

przez niego już wcześniej „transfuzją pamięci” (Franciszek, 2016). W książce przypomniał, jak ważne jest słuchanie opowieści osób starszych, które przeżyły wojnę, doświadczyły jej konsekwencji (Franciszek, 2022a: 2–3). Owa „transfuzja pamięci” ma dwojakie znaczenie: po pierwsze, pozwala chronić się przed powtarzaniem błędów z przeszłości (była o tym mowa w adhortacji *Evangelii gaudium*, p. 108), po drugie, uczy, jak odważnie mierzyć się ze złożoną sytuacją naszych czasów.

W książce *Against War* papież potępił wydawanie miliardów dolarów na zbrojenia i zaawansowane badania nad tworzeniem nowych rodzajów broni. Przypomniał przemówienie, które wygłosił w Hiroszynie. Powiedział wówczas, że wykorzystywanie energii atomowej do celów militarnych jest zbrodnią nie tylko przeciwko człowiekowi i jego godności, ale również przeciwko następnym pokoleniom i „wspólnemu domowi” – Ziemi. Uznał to za niemoralne, podobnie jak samo posiadanie broni atomowej (pisał o tym już Jan XXIII w encyklice *Pacem in terris* z 1963 r.). We wstępie do książki *Against War* papież Franciszek zawarł gorzką refleksję: „Kto mógł sobie wyobrazić, że [...] nad Europą zawiśnie widmo wojny nuklearnej? [...] Światu, kawałek po kawałku, grozi niebezpieczeństwo stania się sceną specyficznnej trzeciej wojny światowej” (Franciszek, 2022a: 4).

Papież podkreślił, że pokój budować można dopiero wtedy, gdy wojna zostanie wykorzeniona z serc ludzkich. Pisał o koniecznych tego warunkach: prowadzeniu dialogu, negocjacji, działaniach dyplomatycznych i polityki, która nie będzie się opierać „na sile broni” (Franciszek, 2022a: 3). Na znaczenie dialogu wskazywał również Zygmunt Bauman, zmarły w 2017 r., opinio- i twórczy diagnosta i analityk „płynnej nowoczesności”. W swoich książkach i wywiadach socjolog odwoływał się do tekstów papieża Franciszka. Bergolio z kolei znał jego koncepcję „płynnej nowoczesności”. O ich intelektualnej relacji, zaskakującej, zważywszy na wyznanie, narodowość, wykształcenie, umysłowość, traktuje książka Zegera Polhuijsa *Zygmunt Bauman and Pope Francis in Dialogue: The Labyrinth of Liquid Modernity* (2022). Autor tropi ślady ich wzajemnych inspiracji, a ich żywy dialog uważa za jeden z najbardziej owocnych we współczesnej myśli społecznej. Udowadnia, że diagnozy Baumana o „płynnej nowoczesności” korespondują z przemyśleniami papieża Franciszka, ostrzeżeniami o „globalizacji obojętności” i nawoływaniem do braterstwa. Izabela Wagner zwróciła uwagę na podobieństwo ich losów: „Obaj byli [...] publicznymi autorytetami, których przeszłość naznaczyły relacje z reżimami dyktatorskimi i doświadczenie wojny domowej. Obaj mieli w życiorysie epizody uwikłania w trudne zobowiązania. [...] Obaj byli oskarżani o to, że ulegli presji i stali się

aktywnymi zwolennikami reżimów. [...] Ale, co najważniejsze, zarówno Bergolio, jak i Bauman skupiali się na najsłabszych członkach społeczeństwa i z troską spoglądali w przyszłość świata” (Wagner, 2021: 645–646). Obaj wiedzieli, czym jest uchodźstwo i emigracja. Bergolio wywodzi się z rodziny włoskich emigrantów. Na kształtowanie się jego tożsamości wpływ miała kultura Argentyny, kraju powstałego dzięki przybyszom z różnych stron świata. Określa się ją mianem „tygla ras”. Z tego powodu obecny papież tak dobrze rozumie problemy uchodźców. Zygmunt Bauman przez biografę został nazwany „wygnańcem” (Domosławski, 2021: 803–805). Wygnania z Polski doświadczył dwukrotnie. Pierwszy raz, gdy po wybuchu II wojny światowej wraz z rodzicami uciekł do Związku Radzieckiego, drugi, gdy w następstwie nagonki antysemickiej został usunięty z uczelni w 1968 r. i wyemigrował wraz z rodziną do Izraela.

W dialogicznej książce *Liquid Evil* Bauman z uznaniem wypowiadał się o papieżu, który „jako jedyny spośród wszystkich osób publicznych na świecie” (Bauman i Donskis, 2016: 42) odważył się odsłonić korzenie obecnej sytuacji nazwanej „płynnym złem”, będącej podatnym gruntem dla rozwoju licznych patologii, wzrostu przemocy i powiększania nierówności społecznych, czemu sprzyja rozproszenie (czy rozmycie) odpowiedzialności za ten stan. Dla Baumana ważny był punkt 60 adhortacji *Evangelii gaudium* i zawarta w nim diagnoza, skąd się biorą wojny:

nieokielznany konsumizm, połączony z nierównością społeczną podwójnie niszczy tkankę społeczną. W ten sposób nierówność ta [...] rodzi przemoc, której nie zaradzi wyścig zbrojeń. Służy on tylko oszukiwaniu tych, którzy żądają większego bezpieczeństwa, jakbyśmy dzisiaj nie wiedzieli, że zbrojenie i gwałtowna represja zamiast przynieść rozwiązania, stwarzają nowe i jeszcze gorsze konflikty (Bauman i Donskis, 2016: 131).

Kolejne „spotkanie” Zygmunta Baumana i papieża Franciszka nastąpiło w wydanej w 2016 r. książce *Obcy u naszych drzwi*, będącej reakcją na „kryzys migracyjny”. Przedmiotem refleksji stali się „uchodźcy uciekający przed bestialstwem wojny i despotyzmem lub barbarzyństwem, na jakie skazuje życie w głodzie i bez perspektyw” (Bauman, 2016: 14). Bauman przypomniał, że masowa migracja nie jest zjawiskiem nowym. Uchodźcy stanowią nieodłączny element nowoczesnej rzeczywistości. Ich wzmożona ostatnimi czasy obecność, wiążąca się z „kryzysem migracyjnym”, ujawnia luki w działaniu systemu, w którym żyjemy. Nie ma w nim miejsca dla uchodźców, dlatego pozostają oni na uboczu (ale pod nadzorem różnych urzędów), funkcjonują poza prawem, choć jednocześnie prawo podlegają.

Bauman sygnalizował problem nierówności społecznych, pisał o potężnej grupie nazywanej „ludzkimi resztkami” (Bauman, 2016: 101). W książce *Obcy u naszych drzwi* przywołał słowa papieża Franciszka, który ostrzegął świat przed „grzechem obojętności” wobec dramatu uchodźców. Bauman przytoczył obszerny fragment jego homilii wygłoszonej 8 lipca 2013 r. podczas wizyty na wyspie Lampedusa. Papież zdecydował, że właśnie to miejsce, gdzie morze na brzeg wyrzucało tysiące ciał uchodźców przybywających z Afryki, będzie celem jego pierwszej papieskiej wyprawy poza Rzym. W ocenie Baumana papież Franciszek był „jedną z niewielu osób publicznych ostrzegających przed zagrożeniami, jakie niesie za sobą gest Poncjusza Piłata, czyli umywanie rąk przed konsekwencjami obecnych trudności, których jesteśmy wszyscy jednocześnie – w mniejszym lub większym stopniu – ofiarami i sprawcami” (Bauman, 2016: 27–28). Socjolog pisał o odpowiedzialności zbiorowej (i konsekwentnie o winie ponoszonych przez wszystkich). W homilii papież przywołał biblijną postać Kaina i osadził ją w kontekście „płynnej nowoczesności” (a konkretnie „płynnego zła”) (Franciszek, 2013). Bauman zacytował w swojej książce *Obcy u naszych drzwi* diagnozę papieską: „W zglobalizowanym świecie popadliśmy w zglobalizowaną obojętność. Przywykliśmy do cierpienia innych. Mnie to nie dotyka, mnie to nie dotyczy, to nie moja sprawa!” (Bauman, 2016: 28–29)

Papież przypominał o chrześcijańskim „poczuciu braterskiej odpowiedzialności” (zob. *Fratelli tutti*), obowiązku gościnności oraz udzielenia pomocy imigrantom, uchodźcom – „kłopotliwym, irytującym, niechcianym, niedopuszczalnym” (jak trafnie określił ich Bauman, 2016: 99). Ludzie powinni płakać nad swoją obojętnością i okrucieństwem świata. Papież miał jednak wątpliwości, czy to czynią, czy są do tego zdolni.

Uwadze papieża nie umykają patologie związane z przyjmowaniem uchodźców. W poście z 20 marca 2022 r., a więc czasu największego w historii *exodusu* z Ukrainy, przestrzegał przed różnymi zagrożeniami czyhającymi na uciekinierów. Zwrócił uwagę na „fałszywą pomoc” i wykorzystywanie uchodźców (głównie uchodźczyń, które mają mniejsze możliwości obrony swoich praw, są narażone na sytuacje wykluczenia, złego traktowania i przemoc, zob. *Evangelii gaudium*, p. 212). Kolokwialnie określił „sępy” nie doczekające się rezonansu medialnego.

W książce *Obcy u naszych drzwi* Bauman opisywał „panikę migracyjną” i niewłaściwe, jego zdaniem, strategie stosowane przez polityków (separację, dystans, budowanie murów zamiast mostów), prowadzące do pogorszenia sytuacji. Uczony widział tylko jedno rozwiązanie: „Ludzkość znalazła się

w kryzysie – a wyjście z niego prowadzi przez międzyludzką solidarność” (Bauman, 2016: 26). Jest ono aktualne również dzisiaj. Papież namawia do przyjmowania uchodźców i wyzbycia się lęków, że zmienia oni kraj, do którego przybywają (zob. *Evangelii gaudium*, p. 210).

Ostatnia książka Baumana, wydana krótko po jego śmierci, nosi tytuł *Retrotopia. Jak rządzi nami przeszłość?* Autor uważał, że w historii tkwi potencjał do kreowania teraźniejszości. Bauman przekonała papieska wizja dialogu społecznego zawarta w przemówieniu wygłoszonym podczas uroczystości wręczenia Nagrody Karola Wielkiego. Popierał apel papieża:

Pilnym zadaniem dla nas dzisiaj jest zaangażowanie wszystkich podmiotów społecznych w promowanie „kultury, która dostrzega wartość dialogu jako formy spotkania”, by „dążyć do zgody i do wspólnych ustaleń, jednak nie w oderwaniu od troski o społeczeństwo sprawiedliwe, zdolne do pamięci i nikogo niewykluczające” (adh. apost. *Evangelii gaudium*, 239). Pokój będzie trwał o tyle, o ile uzbroimy nasze dzieci w broń dialogu, nauczymy je dobrej walki spotkania i negocjacji (Bauman, 2018: 277; zob. też Franciszek, 2016).

Bauman za niezwykle ważne uznał papieskie wezwanie do tworzenia „kultury dialogu”. Jest to zadanie dla wszystkich (Bauman, 2018: 278–279).

*

Obecna sytuacja stała się „mocnym wezwaniem do odpowiedzialności osobistej i społecznej” (Franciszek, 2016; Bauman, 2018: 276). Powinna się ona odnosić do różnych dziedzin życia: troski o „wspólny dom” – środowisko naturalne (mowa o tym w encyklice *Laudato si'*), pomocy migrantom i uchodźcom (*Fratelli tutti*), zabiegania o pokój i przeciwdziałania wojnom (*Evangelii gaudium*, p. 98). Wszyscy ponosimy jakąś odpowiedzialność. Wszyscy jesteśmy winni. Wszyscy żyjemy w cieniu Kaina, dlatego papież tak często przypomina tę historię z Księgi Rodzaju. W *Evangelii gaudium* napisał: „Chciałbym, żeby usłyszano wołanie Boga, pytającego nas wszystkich: «Gdzie jest twój brat?» (Rdz 4,9)” (Franciszek, 2014). Gdy mówi o różnych formach niesprawiedliwości społecznej, wykluczeniu, marginalizacji, handlu ludźmi, ofiarach wojny (po stronie agresora i napadniętego), upomina: „Nie udawajmy, że nic nie wiemy” (Franciszek, 2014). To niechrześcijańskie. Papież cały czas usilnie namawia do modlitwy o pokój, trwania w „bliskości z udęczonym narodem Ukrainy” (Pontifex_pl, 14 grudnia 2022 r.; zob. też Franciszek, 2022b) i pomocy ofiarom wojny w Ukrainie.

Literatura

- Bauman, Z. (2016). *Obcy u naszych drzwi*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bauman, Z. (2018). *Retrotopia. Jak rządzi nami przeszłość*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bauman, Z., Donskis, L. (2016). *Liquid Evil: Living with TINA*. Cambridge: Polity Press.
- Białas-Zielińska, K. (2018). *Stanowisko papieżstwa wobec problemu wojny – od Piusa XII do Jana Pawła II*. <https://depot.ceon.pl/handle/123456789/15727> (dostęp: 29.08.2022).
- Dziadosz, D., Królikowski, P., Staszewski, W., Skwierczyński, Z. (2014). Wojna. W: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia Katolicka*, t. 20 (ss. 849–856). Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Fontana, L. (2022). Intervista a Papa Francesco: „Putin non si ferma, voglio incontrarlo a Mosca. Ora non vado a Kiev”. https://www.corriere.it/cronache/22_maggio_03/intervista-papa-francesco-putin-694c35f0-ca57-11ec-829f-386f144a5eff.shtml (dostęp: 23.08.2022).
- Franciszek. (2013). *Nie ulegajmy globalizacji zubożenia. Homilia wygłoszona podczas Mszy św. – podróż na Lampedusę 8.07.2013*. https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/homilie/lampedusa_08072013 (dostęp: 30.08.2022).
- Franciszek. (2014). *Adhortacja apostołska Ewangelii gaudium. O głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie*. Kraków: Wydawnictwo M.
- Franciszek. (2016). *Co się z tobą stało, Europo? Przemówienie Papieża podczas uroczystości wręczenia Nagrody Karola Wielkiego w Akwizgranie, 6.05.2016 r.* https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/karolw_06052016.html (dostęp: 30.08.2022).
- Franciszek. (2020). *Encyklika Fratelli tutti Ojca Świętego Franciszka o braterstwie i przyjaźni społecznej*. Wrocław: Tum Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej.
- Franciszek. (2022a). *Against War: Building a Culture of Peace*. Maryknoll: Orbis Books.
- Franciszek. (2022b). *List Ojca Świętego Franciszka do narodu ukraińskiego w dziewięć miesięcy od wybuchu wojny*. <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/letters/2022/documents/20221124-lettera-popolo-ucraino.html> (dostęp: 14.12.2022).
- Gianelli, A., Torielli, A. (2006). *Papieże a wojna. Od pierwszego światowego konfliktu do ataku na Irak*. Kraków: Wydawnictwo M.
- Grzybowska, E. (2022). *Grillowanie papieża*. <https://www.diecezjaplocka.pl/dla-wiernych/blogi/blog-rzeczniaka-prasowego/grillowanie-papieza> (dostęp: 23.08.2022).
- Grzywacz, M., Okupnik, M. (2015). *Kobiety i/a doświadczenie wojny. 1914–1945 i później*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe WNS UAM.
- Grzywacz, M., Okupnik, M. (2020). *Dzieci i doświadczenie wojny. Wiek XX i XXI*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Domośławski, A. (2021). *Wygnaniec. 21 scen z życia Zygmunta Baumana*. Warszawa: Wielka Litera.
- Ivereigh, A. (2015). *Prorok. Biografia Franciszka, papieża radykalnego*. Bytom: Wydawnictwo Niecałe.

- Jan XXIII. (1963). *Pacem in terris. Encyklika papieża Jana XXIII o pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności*. Poznań: Pallottinum.
- Judt, T. (2008). *Powojnie. Historia Europy od roku 1945*. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*. (1994). Poznań: Pallottinum.
- Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”* (1965). <http://ptm.rel.pl/czytelnia/dokumenty/dokumenty-soborowe/sobor-watykanski-ii/141-konstytucja-duszpasterska-o-kościele-w-swiecie-wspolczesnym-gaudium-et-spes.html> (dostęp: 23.08.2022).
- Królak, T. (2022). „Szczekanie NATO”, czyli o perspektywach. <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2022/Przewodnik-Katolicki-20-2022/kawa-na-lawe/Szczekanie-NATO-czyli-o-perspektywach> (dostęp: 23.08.2022).
- Mról, M. (2018). *Wojna w kawałkach. Franciszek i dyplomacja papieska wobec wybranych problemów międzynarodowych 2013–2018*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Nagórny, J., Pokrywka, M. (2003). *Wojna – sprawiedliwa? Przesłanie moralne Kościoła*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Narbona, J. (2016). Digital Leadership, Twitter and Pope Francis. *Church, Communication and Culture*, 1(1), 90–109. <https://doi.org/10.1080/23753234.2016.1181307>.
- Nosowski, Z. (2022). *Papież wreszcie mówi o Putinie*. <https://wiesz.pl/2022/05/04/papiez-wreszcie-mowi-o-putinie/> (dostęp: 30.08.2022).
- Orzeł, T. (2018). Główne cechy języka papieża Franciszka na podstawie analizy jego wystąpień podczas Światowych Dni Młodzieży w Krakowie. *Kultura – Media – Teologia*, 33, 78–98.
- Polhuijs, Z. (2022). *Zygmunt Bauman and Pope Francis in Dialogue: The Labyrinth of Liquid Modernity*. Lanham: Lexington Books/Fortress Academic.
- Salij, J. (2003). *Wojna o pokój? O wojnie i pokoju widzianych oczami chrześcijanina*. Kraków: Wydawnictwo M.
- Strzałka, K. (2014). Dyplomacja czasów przełomu. Jan Paweł II i kształtowanie się dyplomacji publicznej Stolicy Apostolskiej. *Politeja*, 11(3), 219–243. <https://doi.org/10.12797/Politeja.11.2014.29.18>.
- Suchocka, H. (2018). *Ambasador u trzech papieży*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Suchocka, H. (2022). Język dyplomacji w obliczu zbrodni to za mało. *Przewodnik Katolicki*, 13, 62.
- Śniadoch, G. (2022). *Herezja pacyfizmu*. <https://3droga.pl/religia/ks-grzegorz-sniadoch-herezja-pacyfizmu/> (dostęp: 11.12.2022).
- tc. (2014). *Papież Franciszek w Redipuglii na stulecie I wojny światowej: trzeba umieć zapłakać*. http://www.archivioradiovaticana.va/storico/2014/09/13/papie%BC%BC_franciszek_w_redipuglii_na_stulecie_i_wojny_%C5%9Bwiatowej_trzeba/pol-825120 (dostęp: 30.08.2022).
- Terlikowski, T.P. (2014). *Operacja Franciszek. Sześć medialnych mitów na temat papieża*. Warszawa: Fronda.
- Wagner, I. (2021). *Bauman. Biografia*. Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca.
- Walewski, Ł. (2020). *Wł@dzia w sieci. Jak nami rządzą social media*. Kraków: Mando.

- Weigel, G. (2022). *Rewizja watykańskiej Ostpolitik: dyplomacja w wydaniu świętego (wykład)*. <https://teologiapolityczna.pl/cal-y-wyklad-george-weigel-rewizja-watykanskiej-ostpolitik-dyplomacja-w-wydaniu-swietego> (dostęp: 30.08.2022).
- Wysocka, S. (2022a), *Papież: to państwo rosyjskie dokonuje inwazji na Ukrainę, dobrze wiadomo, kogo potępiam*. <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1492141%2C-papiez-panstwo-rosyjskie-dokonuje-inwazji-na-ukraine-dobrze-wiadomo-kogo> (dostęp: 21.12.2022).
- Wysocka, S. (2022b). *Papież wyjaśnił: słowa o „szczekaniu NATO” usłyszał od jednego z szefów państw*. <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1247717%2Cpapiez-wyjasnil-slowa-o-szczekaniu-nato-uslyszal-od-jednego-z-szefow> (dostęp: 23.08.2022).
- Zwoliński, A. (2005). *Wojna sprawiedliwa? Ethos*, 3/4, 44–69.
- Żakowski, J. (2022). *Nie czepiajmy się Franciszka, niech papież będzie papieżem*. <https://wyborcza.pl/7,75968,28416004,nie-czepiajmy-sie-franciszka-niech-papiez-bedzie-papiezem.html> (dostęp: 23.08.2022).
- Żmudziński, W. (2022). *Niech nas jednoczy miłość, a nie nienawiść*. <https://deon.pl/kosciol/komentarze/niech-nas-jednoczy-milosc-a-nie-nienawisc,2033105> (dostęp: 23.08.2022).

https://twitter.com/Pontifex_pl